

dr hab. Piotr Seweryński  
Wydział Aktorski PWSFTviT  
im. L. Schillera w Łodzi

Łódź, dn. 15.03.2017

**Ocena dorobku artystycznego i pedagogicznego  
mgr Moniki Badowskiej wraz z rolą Ivy w przedstawieniu  
„ Gorące lato w Oklahomie” Tracy Letts’a w reżyserii Artura  
Urbańskiego oraz rolą Pierwszego Wspólnoty w „ Śmierć  
siedzi na gruszy i się nie ruszy” Pilgrima/ S. Majewskiego  
w reżyserii Jakuba Falkowskiego wraz z opisem**

Pani Monika Badowska ukończyła Wydział Aktorski PWSFTviT im. Leona Schillera w Łodzi z wynikiem bardzo dobrym. Jej rozwój jako studentki został wyróżniony stypendium Ministra Kultury i Sztuki oraz nagrodą za rolę Stelli w ‘ Tramwaju zwanym pożądaniem’ T. Williamsa na XVI Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi. W 1998 roku otrzymała angaż w Teatrze im. St. Jaracza w Łodzi, w którym zagrała kilkanaście interesujących i wartościowych ról .

Były to m.in.:

Andzia w „ Krewniakach” M. Bałuckiego w reż. W. Zawodzińskiego

Panna Młoda w „ Weselu” A. Czechowa w reż. W. Fokina

Salomea w „ Śnie srebrnym Salomei” J. Słowackiego w reż. W.

Zawodzińskiego

Krzemina w „ Zdziczeniu obyczajów pośmiertnych” B. Leśmiana

w reż. W. Zawodzińskiego

Abigail w „ Czarownicach z Salem” A. Millera w reż. R. Brzyka

Lawinia w „ Żałoba przystoi Elektrze” E. O’Neilla w reż. M. Grzegorzka

Ammy w „ Ciotce Karola” B. Thomasa w reż. E. Mirowskiej

Alison w „ Miłości i gniewie” J. Osborne’a w reż. W. Zawodzińskiego

Córka w „ Sprawcach” T. Jonigka w reż. P. Chołodzińskiego

Bianka w „ Poskromieniu złościcy” W. Szekspira w reż. W. Zawodzińskiego

Desiree w „ Zagłada ludu, albo moja wątroba jest bez sensu” W. Schwaba

w reż. G. Wiśniewskiego

Vi w „ Pamięci wody” S. Stiphenson w reż. B. Toszy

W 1998 roku jej predyspozycje aktorskie dostrzegł Zdzisław Wardejn,

proponując młodej aktorce rolę w przedstawieniu „ Tautanowa róża”

T. Williamsa w Teatrze Powszechnym w Warszawie.

Doktorantka nie ogranicza swoich twórczych poszukiwań do sceny teatralnej. W Teatrze Telewizji gra Matkę w „Łaziku z Tormesu” w reż. Piotra Trzaskalskiego i Annę w „Aferze mięsnej” w reż. Dymka., a w filmie występuje w „Matce Aniołów” w reż. Mariusza Grzegorzka i w „Mistrzu” Piotra Trzaskalskiego.

W sezonie 2010/2011 doktorantka otrzymuje propozycję zagrania roli Ivy Weston w „Gorącym lecie w Oklahomie” w reż. Artura Urbańskiego, która wraz z opisem jest przedmiotem niniejszego przewodu doktorskiego.

We wstępie doktorantka wyraża wątpliwości dotyczące wiedzy i niewiedzy, a także roli marzeń w pokonywaniu zawodowych przeszkód oraz deklaruje chęć analizy dwóch pozornie odległych od siebie ról, które zagrała w Teatrze im. St. Jaracza w Łodzi: Ivy Weston w „Gorącym lecie w Oklahomie Tracy’ego Letts’a i Pierwszego Wspólnoty w „Śmierć siedzi na gruszy i się nie ruszy” Pilgrima /Majewskiego. Podkreśla ogromne znaczenie dla wartości przedstawienia ról mniejszych, drugoplanowych, które często nie są doceniane przez realizatorów. Przypomina tryb pracy podczas studiów aktorskich słusznie określając cel, do którego powinien zmierzać każdy student i aktor: nauki rzemiosła dającego możliwość czerpania przyjemności z grania i tworzenia tak, aby widz uwierzył, że to co się dzieje na scenie wydarza się po raz pierwszy tylko dla niego.

Analizuje historię i tradycję realistycznego dramatu amerykańskiego, do której nawiązuje Letts w „Gorącym lecie w Oklahomie” odnajdując w tym dramacie odniesienia do O’Neill’a wzbogacone postmodernistyczną perspektywą autora tworzącego w epoce mediów elektronicznych. Precyzyjnie opisując treść sztuki podkreśla jej wielką literacką i teatralną wartość potwierdzoną w 2008 roku Nagrodą Pulitzera. Cytując fragmenty dialogów kreśli charaktery i relacje między Ivy i pozostałymi członkami rodziny, którzy po zniknięciu ojca zjeżdżają do rodzinnego domu. Ivy najsilniejsza więź łączy z zaginionym ojcem. Matka jej nie lubi, a siostrze ma za złe to, że matka ją faworyzuje. Ivy ma jeden cel. Chce wyjechać i rozpocząć nowe życie. Badowska kładzie nacisk na wyjątkowość i różnorodność pracy nad rolą Ivy. Zwraca uwagę na konieczność zachowania granicy między rolą a życiem, aby psychika aktora nie ucierpiała w pracy nad postacią.

W drugiej części pracy doktorantka przypomina sylwetkę dramaturga, poety i reżysera Witolda Wandurskiego. Odnajduje wiele wspólnego między nim, a Sebastianem Majewskim -dramaturgiem i dyrektorem artystycznym Teatru im. S. Jaracza w Łodzi. Widzi to zwłaszcza w poszukiwaniu nowych dróg dla sztuki teatru. Cytuje definicję formy , którą

dla Majewskiego jest istota teatru twórczego. Przez nią, rozumianą jako połączenie stylu gry aktorskiej, inscenizacji i scenografii może uzewnętrznić się treść sztuki. Powinna ona wynikać z oczekiwań widowni, jej nastawienia psychicznego, które należy odczytać, aby zastosować właściwą formę gry.

Autorka przedstawia kolejne etapy powstawania spektaklu i roli. Odnajduje w „Śmierci na gruszy” nawiązanie do komedii rybałtowskiej połączone z pacyfistycznym przesłaniem. Jej współczesna adaptacja lub może raczej efekt inspiracji tekstem Wandurskiego to dramat egzystencjalny, którego tematem jest śmierć i chęć oddalenia jej od siebie.

Monika Badowska podkreśla znaczenie wspólnoty między aktorami, reżyserem i widzami dla budowania spektaklu. Zwraca uwagę na wielkie jej znaczenie dla konstruowania swojej postaci i relacji między partnerami na scenie, na wzajemne dyskretne wspieranie się w czasie, kiedy jedna z postaci jest wiodącą. Opisuje wspólne ćwiczenia konieczne do budowania wzajemnego zaufania i współpracy między aktorami. Zwraca uwagę na znaczenie przygotowania teoretycznego związanego z tematem i charakterem tekstu Majewskiego i jego pierwowzoru. Klucz do swojej roli, którą odczytuje jako narracyjną Badowska znajduje w ostatniej scenie sztuki. Słusznie stara się wykorzystywać ten narracyjny rys, ale unikać demagogii, która mogłaby być dla niej obciążeniem.

Doktorantka stawia znak równości między dwiema pozornie odległymi od siebie rolami w dwóch zupełnie różnych dramatach. Konstatuje, że zawsze tą postacią jest aktor ze swoim doświadczeniem, sposobem myślenia, światopoglądem i rzemiosłem. Deklaruje, że jej marzeniem jest nigdy nie stracić radości pracy nad kolejną rolą, nawet , jeśli jest mała i nigdy nie mieć odpowiedzi na wszystkie pytania.

Monika Badowska wiarygodnie gra 40-letnią, ładną , nieco męską i ascetyczną w sposobie poruszania się i zachowaniu, rozczarowaną życiem i mężczyznami kobietę, której relacje z matką są bardzo trudne. Równie interesującą postać tworzy we współczesnym formalnie przedstawieniu „ Śmierć siedzi na gruszy i się nie ruszy”. Delikatnie i z wewnętrzną radością przekonuje widzów do tego, że to „nowe”, które stworzyli w teatrze je dobre i ciekawe. Z pokorą i przekonaniem namawia ich do czynnego włączenia się do spektaklowej wspólnoty.

Rozwój świadomości zawodowej i zdobyte doświadczenie skłaniają doktorantkę do zainteresowania się pracą pedagogiczną. W 2006 roku może rozpocząć realizowanie swojej nowej pasji. Otrzymuje bowiem propozycję asystentury u profesor Ewy Mirowskiej. Pod skrzydłami tego

znakomitego pedagoga zdobywa bogate i różnorodne doświadczenie, pracując ze studentami roku I, II i III-go w ramach przedmiotów: rola współczesna, rola klasyczna, sceny klasyczne, wiersz, proza, wykorzystując utwory S. Mrożka, B. Hrabala, M. Bułhakowa, J. Słowackiego, E. Ionesco, A. Mickiewicza, C.K. Norwida, W. Szymborskiej, S. Wyspiańskiego. Efektem zdobytej wiedzy oraz zaufania profesora prowadzącego są również samodzielne prace doktorantki.

Chęć podnoszenia kwalifikacji i poszerzania artystycznych i pedagogicznych horyzontów skłania Monikę Badowską do podjęcia w 2011 roku studiów doktoranckich w macierzystej uczelni. Konsekwencja z jaką oddaje się tym studiom owocuje wieloma interesującymi pracami zaliczeniowymi i egzaminacyjnymi oraz stypendium rektora Szkoły Filmowej za wyniki w nauce.

Biorąc pod uwagę dorobek artystyczny i pedagogiczny oraz role Ivy w „Gorącym lecie w Oklahomie” T. Letts’a oraz Pierwszego wspólnoty w „Śmierć siedzi na gruszy i się nie ruszy” Pilgrima/S. Majewskiego wraz z opisem popieram wniosek Rady Wydziału Aktorskiego PWSFTviT im. L. Schillera w Łodzi o nadanie mgr Monice Badowskiej stopnia doktora w dziedzinie Sztuk Teatralnych.

*Piotr Seweryński*